Trwa Kongres Prawników Polskich w Katowicach

W Katowicach trwa Kongres Prawników Polskich. Ponad 1500 uczestników debatuje nad reformą wymiaru sprawiedliwości.

Kongres otworzyli prezesi trzech środowisk prawniczych: adw. Jacek Trela, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej r.pr. Maciej Bobrowicz, prezes Krajowej Rady Radców Prawnych oraz sędzia Krystian Markiewicz, prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia, reprezentujący organizatorów.

Adw. Jacek Trela, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, otwierając Kongres zwrócił uwagę, że jego nazwisko „Trela", od końca czyta się „alert", czyli stan gotowości do działania. I do takiego wspólnego działania na rzecz reformy wymiaru sprawiedliwości są gotowi organizatorzy Kongresu – adwokaci, sędziowie i radcy prawni. Zaznaczył, że prawnicy mają różne punkty widzenia na pracę sądów, znają trudności z jakimi borykają się zarówno sędziowie, jak i pełnomocnicy klientów, ale wszyscy pamiętają, że najważniejsi są obywatele, bo to dla nich jest wymiar sprawiedliwości. Podkreślił, że Kongres jest miejscem dyskusji nad wszystkimi mankamentami dotykającymi prace sądów oraz sposobami ich usunięcia, by sądy działały sprawnie, by wyroki zapadały w rozsądnym czasie.

Prezes Trela zwracał uwagę, że nie trzeba, a nawet nie wolno podejmować działań politycznych wokół wymiaru sprawiedliwości. Są one bowiem antyobywatelskie, szkodzą i naruszają trójpodział władzy.

Korzystając z obecności mediów, adw. Jacek Trela zwrócił się do obywateli, by nie ulegali narracji, jaka ma miejsce w mediach – przedstawiająca pojedyńcze przykłady złych zachowań członków wymiaru sprawiedliwości jako obraz kondycji całego środowiska. Jego zdaniem, taka narracja jest nieprawdziwa, szkodliwa i burzy autorytet sądów, co z kolei będzie prowadzić do anarchii. "Poszkodowani będziemy wszyscy i ja, jako prezes NRA mówię stanowcze nie " - zakończył.

R. pr. Maciej Bobrowicz, Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych, witając wszystkich uczestników podkreślił, że dziś uczestnicy Kongresu są po jednej stronie – stronie sprawiedliwości. Zaznaczył, że w Konstytucji jest zapisane prawo każdego do niezależnego sądu. - Ten sąd jest tu, na tej sali – powiedział. Dodał, że sędziowie, adwokaci i radcy prawni są strażnikami praw i sprawiedliwości. „Nie jesteśmy przeciw, jesteśmy za – za niezależnym sądem, niezawisłym sędzią, za prawami obywatelskimi, państwem prawa, który broni obywateli" – stwierdził, dodając, że podczas Kongresu jego uczestnicy chcą rozmawiać o tym, co się prawnikom podoba w wymiarze sprawiedliwości a co chcieliby zmienić. Zapowiedział też powołanie Komisji Kodyfikacyjnej, w której teoretycy i praktycy prawa będą pracować nad usprawnieniem wymiaru sprawiedliwości. Zaznaczył, że sprawiedliwości nie można ani kupić, ani sprzedać.

Sędzia Krystian Markiewicz, prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia, podkreślał, że uczestnicy Kongresu pamiętają przede wszystkim o tym, że prawa i godności człowieka są nienaruszalne i niezbywalne. Nawiązał też do tego, że sędziowie często są krytykowani za to, że działają za mało, albo że angażują się zanadto. „Czy sędziowie mają milczeć, czy prawnicy mają milczeć? – pytał. - Mamy prawo i obowiązek zabierać głos, by chronić najważniejsze wartości konstytucyjne. Nikt z tego obowiązku nie może nas zwolnić" – odpowiedział. Podkreślał, że prawnicy chcą dialogu, pozostawiając politykę politykom, ale apelując, by wymierzanie sprawiedliwości pozostawić niezależnym sądom. Apelował też, by rządzący nie kierowali się słupkami w sondażach, lecz troską o podstawowe wartości. Ze swej strony zadeklarował, że prawnicy oferują swoją wiedzę, czas i profesjonalizm w debacie o reformie wymiaru sprawiedliwości. Podkreślił też, że akceptacja trójpodziału władzy służy dobru każdego obywatela.

Andrzej Dera minister w Kancelarii Prezydenta RP oczytał list prezydenta Andrzeja Dudy. Prezydent RP zaznaczył, że z aprobatą odbiera każdą inicjatywę mającą na celu usprawnienie wymiaru

sprawiedliwości. Wyraził nadzieję, że Kongres będzie oparty o konstruktywną debatę. Prezydent zachęcał też do budowania zaufania obywateli do trzeciej władzy. Zdaniem Andrzeja Dudy, sędziowie powinni potępiać wszelkie nieetycznie działania przedstawicieli swojego środowiska. Podkreślił, że gwarancją niezawisłości sędziowskiej jest apolityczność. Zdaniem Prezydenta Andrzeja Dudy sędzia nie powinien recenzować władzy politycznej. W liście napisał również, że niedawne zaproszenie do prac nad nową konstytucją skierowane jest do wszystkich Polaków, w tym również prawników. (czytaj więcej)

Kean Lenaerts, prezes Trybunału Sprawiedliwości UE, podkreślał, że mocna demokracja bazuje na mocnym sądownictwie. Przypomniał, że przez wieki sędziowie budowali system sprawiedliwości i umacniali ochronę prawa człowieka. - Demokracja jest tak silna jak chronione są indywidualne prawa, zaś efektywność ochrony tych praw oparta jest o silne sądownictwo. – podkreślał. Dodał, że jest świadkiem, jak prawnicy polscy ramię w ramię bronią niezależności sądowniczej w Polsce i wyraził pewność, że jej obronią. - Yes, you can! – zakończył.

Sędzia prof. Małgorzata Gersdorf zauważyła, że dzisiejszy Kongres Prawników Polskich nawiązuje do tradycji przedwojennych zjazdów prawników. Jej zdaniem sytuacja, kiedy sędzia zaczyna być traktowany jak trybik w aparacie państwowym, świadczy o słabości państwa. Podkreślała, że politycy „walczą" z sędziami pod hasłem apolityczności. – Społeczeństwu wmawia się, że mamy milczeć i być narzędziem w rękach polityków. Sędziowie nie mogą milczeć. Sędzia staje się sumieniem państwa. – mówiła. Dodała, że sędziowie nie prosili się o debatę polityczną, ale jeśli politycy recenzują sędziów, to sędziowie zobowiązani są recenzować polityków. Jako program odbudowy wymiaru sprawiedliwości wskazała m.in. na odbudowanie autorytetu Trybunału Konstytucyjnego, niezależność sądów od ministerstwa sprawiedliwości oraz niezależny prokurator generalny.

Dr Adam Bodnar, Rzecznik Praw Obywatelskich podkreślał istotność niezależności sądów oraz obowiązek, jaki spoczywa nad prawnikami, a także nad instytucjami zaufania publicznego, refleksji nad działaniem wymiaru sprawiedliwości i sposobami jego usprawnienia. Mówił też, że za zaniedbania legislacyjne ustawodawcy, winą obarczani są sędziowie, którzy muszą kierować się niedoskonałymi przepisami. To wywołuje tendencje populistyczne, niezadowolenie społeczne skierowane w stronę sędziów. Rzecznik Praw Obywatelskich zwracał uwagę na konieczność lepszej komunikacji ze społeczeństwem, jasnego uzasadniania wyroków. Za konieczne uznał także edukację prawną społeczeństwa, wyjaśnianie po co są instytucje służące ochronie porządku demokratycznego. Zaznaczył, że jest już wiele takich inicjatyw, ale można zrobić znacznie więcej i wytłumaczyć obywatelom po co jest demokratyczne państwo prawne oraz dlaczego należy o nie dbać.

Draginja Nadaždin, szefowa polskiego oddziału Amnesty International, mówiła o tym, że obywatel musi mieć ufność w to, że ich sprawami w sądzie zajmować się będą niezawiśli sędziów i niezależne sądy. Każdy musi mieć pewność, że sędziowie nie ugną się pod naciskami władzy czy nagonką medialną ani groźbą pociągnięcia do dyscyplinarnej odpowiedzialności. Jej zdaniem, dopóki sędziowie nie mają przestrzeni do orzekania, państwo nie zdaje egzaminu z wypełniania swoich obowiązków. Ataki na sędziów, próby ich dyskredytacji, zwracają się przeciwko całemu społeczeństwu. Zdaniem szefowej polskiego oddziału Amnesty International, wprowadzane w ostatnich miesiącach zmiany w ustawach o prokuraturze, policji czy działaniach antyterrorystycznych, ograniczają prawa człowieka w Polsce. I wszyscy są zobowiązani do głośnego mówienia o tym.

Marcin Warchoł, wiceminister sprawiedliwości, wyraził nadzieję, że uczestnicy Kongresu będą kierować się interesem społecznym, a nie korporacyjnymi interesami. Zapewniał, że wprowadzane przez rząd, który reprezentuje, reformy wymiaru sprawiedliwości, nie są skierowane przeciwko środowisku prawniczemu, ale są dla tego środowiska. Podkreślił, że te zmiany mają obowiązywać niezależnie od tego, jaka opcja polityczna wygra następne wybory. Przywoływał wady wymiaru sprawiedliwości – np. przewlekłość procesów sądowych, ale także przypadki nieetycznych zachowań niektórych przedstawicieli środowisk prawniczych, wskazując, że rzutują one na ocenę całego

środowiska. Mówił też o stanowisku rządu, który uważa, że konieczne jest utworzenie Izby Dyscyplinarnej w Sądzie Najwyższym. Wymieniał inne cele rządowych reform: uproszczenie procedur, ograniczenie kognicji, zasady powoływania sędziów wg modelu hiszpańskiego. Poinformował też o wprowadzonej do projektu ustawy o KRS poprawce, zapewniającej środowisku wpływ na sugerowanie kandydatów do KRS w terminie 30 dni od informacji o zwalnianym stanowisku. NRA, KRRP a także Krajowa Rada Notarialna będą mogły zgłaszać kandydatury sędziów marszałkowi Sejmu.

Europoseł Michał Boni, odczytał list od grupy europarlamentarzystów. Deputowani napisali w nim, że podzielają obawy prawników co do rządowej propozycji reformy sądownictwa. W liście podkreślono, że reforma, poprzez zwiększenie wpływu polityków, zaburzy trójpodział władzy. - Poszanowanie trójpodziału władzy oraz niezależność sądownictwa są uniwersalnymi wartościami – podkreślają eurodeputowani. Zadeklarowali również, że zrobią wszystko co w ich kompetencjach, aby zachować niezależność sądów i niezawisłość sędziów w Polsce. Przedstawiciele Parlamentu Europejskiego wyrazili nadzieję, że jedność środowiska prawniczego wpłynie na rezygnację z pomysłów, które kłócą się z zasadą państwa demokratycznego. List podpisało kilkudziesięciu deputowanych parlamentu europejskiego z grupy chadeckiej, zielonych, socjalistów i liberałów.

W Kongresie biorą udział m.in. Andrzej Dera, minister w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Koen Lenaerts, Prezes Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, profesor sędzia Małgorzata Gersdorf, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wraz z sędziami Sądu Najwyższego, sędzia Dariusz Zawistowski, przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa wraz z członkami KRS-u, dr Adam Bodnar, Rzecznik Praw Obywatelskich, sędzia Stanisław Biernat – wiceprezes Trybunału Konstytucyjnego, Wojciech Hermeliński – przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej, Draginja Nadaždin – szefowa polskiego oddziału Amnesty International, Nuria Diaz Abad, prezes Europejskiej Sieci Rad Sądowniczych, wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoł, prof. Martin Krygier z z University of New South Wales (Sydney). Obecni są także przedstawiciele środowisk akademickich – krajowych i zagranicznych, przedstawiciele samorządów zawodów zaufania publicznego, przedstawiciele Parlamentu i Europarlamentu, przedstawiciele organizacji pozarządowych, sędziowie krajowych i międzynarodowych sądów, członkowie zarządu Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia oraz adwokaci i radcy prawni, wśród których są dziekani izb.